

„Wystrzałowy” finał WOŚP w Rumii

30 stycznia 2024

Od kilkunastu godzin Rumia jest na ustach całej Polski za sprawą dość osobliwego „światełka do nieba” podczas finału WOŚP. W tamtejszej hali MOSiR odpalono fajerwerki, a obecni na widowni najedli się sporo strachu. Oświadczenia wydali organizator imprezy oraz miasto Rumia.



Organizatorzy przed finałem zapowiadali, że „przed nami jeszcze przyjazne środowisko, czyli bez huków i fajerwerków, »światełko do nieba«”. Zapowiedzi najwyraźniej nie poszły w parze z rzeczywistością, bo huki i fajerwerki nie tylko były, ale na dodatek w zamkniętym pomieszczeniu. Petardy błyskawicznie zaczęły latać po całej hali, a ludzie wpadli w panikę. „To było straszne. Mam nadzieję, że państwo jesteście bezpieczni. To już było przegięcie” – powiedział po wszystkim wodzirej imprezy, który sam fajerwerki odpalił.

Być może na pierwszy „rzut oka”, zgodnie z zapowiedziami organizatorów, środowisko nie ucierpiało, ale przecież teraz halę trzeba będzie wyremontować, co wiąże się z produkcją materiałów, ktoś będzie musiał tam przyjechać, by wykonać robotę, a więc dojdzie do spalania paliwa. Tak to my z globalnym ociepleniem, proszę państwa, nie wygramy.

Według oficjalnych komunikatów nikt z obecnych na hali MOSiR nie ucierpiał. Sprawę przejmuje teraz policja. „Policjanci zabezpieczyli materiał filmowy dotyczący odpalenia fajerwerków na sali MOSiR w Rumii” – podała oficer prasowa wejherowskiej policji asp. sztab. Anetta Potrykus. Wyjaśniła, że na podstawie nagrań funkcjonariusze zainicjowali czynności służbowe w niezbędnym zakresie w kierunku art. 160 „Kodeksu

karnego", tj. spowodowania narażenia człowieka na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. „Obecnie policjanci pracują na miejscu zdarzenia, m.in. wykonywane są oględziny, zabezpieczane ślady, przesłuchiwanie świadków oraz zabezpieczana jest dokumentacja dotycząca tego wydarzenia” – zaznaczyła.

Oświadczenia w tej sprawie wydali organizator imprezy, czyli rumski MOSiR oraz miasto Rumia. „Jest nam bardzo przykro i przepraszamy wszystkich z powodu zaistniałej sytuacji. Pragniemy, by to zdarzenie nie przekreśliło udanych 14 lat pracy Sztabu Miejskiego WOŚP w Rumi. Przez ten czas gromadziliśmy oraz nadal gromadzimy ludzi dobrej woli wokół dzieła Jurka Owsiaka. Każdy rumski Finał odbywał się z wielkim zaangażowaniem mieszkańców i wolontariuszy. Ubiegłoroczny Finał był rekordowy. Niewiele brakuje, byśmy łącznie zebrali w Rumi na rzecz WOŚP JEDEN MILION złotych. Na miejscu przez cały czas była obecna wykwalifikowana służba medyczna. Na szczęście nie odnotowaliśmy, by zgłosił się do niej ktokolwiek poszkodowany. Pomimo że nikt fizycznie nie ucierpiał, bardzo ubolewamy, że w ogóle doszło do tego wydarzenia. Zamierzamy wyciągnąć wnioski na przyszłość z tego wydarzenia. Jesteśmy na etapie ustalania szczegółowego przebiegu zdarzenia. Szefowa sztabu odpowiada na pytania służb porządkowych” – takie oświadczenie wydał szef sztabu WOŚP Rumia.

A tak zareagowało na wydarzenia miasto. „Organizatorem finału WOŚP był Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Rumi. Urząd Miasta Rumi wezwał w trybie pilnym szefa miejskiego sztabu WOŚP do złożenia wyjaśnień, a organizator został zobowiązany do współpracy ze służbami. W jednostce prowadzona jest szczegółowa kontrola, a osoby odpowiedzialne za przygotowanie tej części programu poniosą konsekwencje. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń, jednak taki incydent nigdy nie powinien się wydarzyć. Przepraszamy za narażenie bezpieczeństwa uczestników wydarzenia. Jest nam bardzo przykro, że ta sytuacja miała miejsce. Mimo wszystko prosimy, aby nie

postrzegać całego miejskiego finału WOŚP przez pryzmat tego zdarzenia. W pracę mającego blisko 20-letnie doświadczenie sztabu zaangażowanych było kilkudziesięciu wolontariuszy, którzy kwestowali od samego rana, a setki mieszkańców zdecydowało się wesprzeć szczytny cel, jakim jest zakup przez Fundację sprzętu do diagnozowania, monitorowania i rehabilitacji chorób płuc pacjentów na oddziałach pulmonologicznych dla dzieci i dorosłych” – czytamy.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)